

Radomski czerwiec

'76



Czym był Radomski czerwiec '76?

Radomski czerwiec '76 jest określeniem strajków i zamieszek przeprowadzonych w Radomiu w czerwcu 1976 roku. Protesty te zostały spowodowane licznymi podwyżkami cen.

Przyczyny strajków i protestów

Przyczyną licznych wystąpień między innymi radomskich robotników były drastyczne podwyżki cen produktów żywnościowych. Podwyżki cen mięs i wędlin wahały się między 69% a 110%, podwyżki cen masła, serów i ryżu wynosiły 50% a podwyżki warzyw wzrosły o 30%. Władze liczyły się z licznymi strajkami, dlatego od początku przygotowywali się do tłumienia ewentualnych zamieszek.

Przebieg wydarzeń

Akcja protestu rozpoczęła się od największego w Radomiu przedsiębiorstwa (Zakładów Metalowych „Łucznik”). O godzinie 6:30 praca w nim nie została podjęta (należy dodać, że zatrudnionych było tam 636 osób). Zamiast do pracy, robotnicy udali się przed budynek placówki dyrekcji. Około godziny 8:00, robotnicy (około 1000 osób) wyszli poza fabrykę, następnie grupa rozdzieliła się. Część protestujących robotników wróciła do zakładu, inni udali się pod bramy Zakładu Sprzętu Grzejnego i RZPS „Radoskór”. O godzinie 10:15 wiceminister spraw wewnętrznych (generał Bogusław Stachura), szef operacji Lato '76 rozkazał przerzucić do Radomia pododdziały ZOMO z Lublina, Warszawy, Kielc i Łodzi oraz pododdziały Wyższej Szkoły Oficerskiej Milicji Obywatelskiej w Szczytnie. W tym czasie przed budynkiem KW PZPR zebrało się około 4000 protestujących żądających rozmowy z kierownictwem partii. Sekretarz komitetu wojewódzkiego widząc zdesperowany tłum zadzwonił do innego sekretarza informując go o tym. Tłum protestujących został okłamany, przez co zaczęły się prawdziwa demolka. Ludzie wtargnęli do gmachu komitetu demolując budynek a na końcu podpalając go. Do protestujących dołączyli również studenci i zwolnieni do domów pracownicy. Zaczęli oni starcia uliczne z milicją i jednostkami ZOMO. Tłum próbował także podpalić budynek Urzędu Wojewódzkiego oraz Biura Paszportów KW MO. Walki trwały do godziny 21:00. **O godzinie 20:00 rząd wycofał projekt podwyżek.**

Represje

W trakcie walk ulicznych zginęły cztery osoby. Byli to Tadeusz Ząbecki, Jan Łabęcki, Roman Kotlarz oraz Jan Brożyna. Liczba rannych wynosiła 198 osób, zatrzymanych 634 osób, zwolniono z pracy 939 osób a 25 osób osądzono o rozpoczęcie protestu. Ośmiu z osądzonych skazano na karę od 8 do 10 lat więzienia, jedenaścioro otrzymało kary od 5 do 6 lat więzienia a sześcioro od 2 do 4 lat więzienia.

Straty materialne oszacowano na ponad 77 milionów złotych. W trakcie zamieszek spalono 19 samochodów ciężarowych, 5 osobowych a pożar uszkodził gmach komitetu.

26 czerwca władze rozpoczęły kampanię propagandową, która miała na celu potępienie i zdyskredytowanie protestujących, których nazwano „radomskimi warchołami”.

Duchnik Aleksandra, kl.Ib
